

Sygn. akt X Ka 267/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 czerwca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie w X Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSO - Grażyna Puchalska

Sędziowie SO - Wanda Jankowska – Bebeszko (spr.)

SR (del.) - Iwona Strączyńska

Protokolant sekretarz sądowy Monika Matuszczak

przy udziale Prokuratora Bogumiły Fudalewicz - Fusiek

po rozpoznaniu w dniu 11 czerwca 2013 r. sprawy

R. C. oskarżonego o czyn z art. 178a § 1 i 4 kk i in.

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Piasecznie z dnia 12 listopada 2012 roku sygn. akt II K 528/12

I. zaskarżony wyrok zmienia w ten sposób, że:

1. uchyla orzeczenie z pkt V,

2. z opisu czynu 2 a/o przypisanego oskarżonemu w pkt II wyroku eliminuje fragment „ przy czym czynu tego dopuścił się będąc wcześniej skazanym prawomocnym wyrokiem sądu za kierowanie pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości”, za podstawę skazania i wymiaru kary przyjmuje art. 178 a § 1 k.k. - a wymierzoną za tak opisany czyn karę pozbawienia wolności łagodzi do 8 (ośmiu) miesięcy,

3. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierza R. C. łączną karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności, której wykonanie z mocy art. 69 § 1 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. warunkowo oskarżonemu zawiesza na okres próby 4 (czterech) lat

II. w pozostałej części wyrok utrzymuje w mocy

III. zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze obciążając nimi Skarb Państwa.

Sygn. akt X Ka 267/13

UZASADNIENIE

R. C. został oskarżony o to, że:

I. w dniu 19.02.2012 r. w miejscowości (...), gm. G., woj. (...), dokonał zaboru w celu krótkotrwałego użycia samochodu marki (...) nr rej. (...) o wartości 10 000 PLN na szkodę M. P., to jest o czyn z art. 289 § 1 k.k.;

II. w dniu 19.02.2012 r. w miejscowości L., woj. (...), kierował w ruchu lądowym samochodem osobowym marki (...) nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości, wynik badania I – 1,19 mg/l, II – 1,23 mg/l, III – 1,14 mg/l alkoholu w

wydechany powietrzem, przy czym czynu tego dopuścił się będąc wcześniej skazanym prawomocnym wyrokiem Sądu za kierowanie pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości, to jest o czyn z art. 178a § 1 i 4 k.k.

Sąd Rejonowy w Piasecznie wyrokiem z dnia 12 listopada 2012 roku orzekł:

I. uznał oskarżonego R. C. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu w pkt. 1 aktu oskarżenia, tj. przestępstwa z art. 289 § 1 k.k. i za ten czyn na podstawie art. 289 § 1 k.k. skazał go na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności;

II. uznał oskarżonego R. C. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu w pkt. 2 aktu oskarżenia, tj. przestępstwa z art. 178a § 1 i 4 k.k. i za to na podstawie art. 178a § 4 k.k. skazał go na karę 1 roku pozbawienia wolności;

III. na podstawie art. 42 § 2 k.k. w zw. z art. 43 § 1 pkt. 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 5 lat;

IV. na podstawie art. 43 § 3 k.k. zobowiązał oskarżonego do zwrotu do właściwego wydziału komunikacji dokumentu uprawniającego do prowadzenia pojazdów w terminie 7 dni od uprawomocnienia się wyroku;

V. na podstawie art. 85 k.k. i 86 § 1 k.k. orzeczone kary pozbawienia wolności połączył i wymierzył łączną karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie na podstawie art. 69 § 1 i 2 w zw. z art. 70 § 1 pkt. 1 k.k. warunkowo zawiesił na okres 4 lat próby;

VI. zasądził od Skarby Państwa na rzecz obrońcy kwotę 852 złotych plus podatek VAT, tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną oskarżonemu z urzędu;

VII. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 626 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego od kosztów sądowych;

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, który na podstawie art. 438 k.p.k. wyrokowi zarzucił:

W zakresie czynu opisanego w pkt. 1 orzeczenia:

1. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 5 § 2 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego i przyjęcie, iż w dniu 19 lutego 2012 roku w miejscowości (...) dokonał zaboru w celu krótkotrwałego użycia samochodu osobowego (...) podczas gdy, żaden dowód nie świadczy o tym, że oskarżony dokonał zaboru przedmiotowego pojazdu ze wskazanego w akcie oskarżenia miejsca;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia polegający na nieprawidłowym przyjęciu, że działanie oskarżonego było bezprawne podczas gdy działał on w warunkach art. 343 § 2 k.c.;

W zakresie czynu opisanego w pkt. 2 orzeczenia, obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, tj.:

1. art. 7 k.p.k. polegający na przyjęciu na podstawie zgromadzonych dowodów (zeznań świadków), że R. C. kierował samochodem osobowym w ruchu lądowym, podczas gdy świadkowie zeznali, że widzieli jedynie, iż oskarżony poruszał się po osiedlu (w tym miejscu został zatrzymany);

2. art. 366 § 1 k.p.k. poprzez nie wyjaśnienie przez Sąd okoliczności dotyczących prowadzenia pojazdu mechanicznego przez oskarżonego w ruchu lądowym i przyjęcie, iż (str. 8 uzasadnienia) R. C. przemieszczał się ruchliwymi drogami;

3. art. 5 § 2 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego i uznanie, że (str. 8 uzasadnienia) oskarżony stanowił ogromne zagrożenie dla innych uczestników ruchu drogowego;

4. art. 424 § 1 k.p.k. poprzez nie wskazanie na jakich dowodach Sąd pierwszej instancji oparł swoje przekonanie w zakresie faktu poruszania się oskarżonego w ruchu lądowym oraz faktu, iż oskarżony stanowił ogromne zagrożenie dla innych uczestników ruchu.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca wniósł o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonego od obu zarzucanych mu czynów, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji. Na rozprawie odwoławczej obrońca ponadto zaznaczył, że nastąpiło zatarcie skazania w sprawie II K 782/09 (k – 185).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zarzuty sformułowane w środku odwoławczym okazały się niezasadne, a wywiedziona przez obrońcę oskarżonego apelacja okazała się skuteczna o tyle, o ile doprowadziła do kontroli instancyjnej zaskarżonego wyroku i jego zmiany.

Wszystkie zarzuty apelacji są bezzasadne w stopniu oczywistym.

Nie ma racji skarżący, iż sąd I instancji dopuścił się obrazy przepisów procedury karnej rozstrzygając nie dające się usunąć wątpliwości (w zakresie popełnienia występku z art. 289 § 1 k.k.) na niekorzyść oskarżonego.

W świetle zgromadzonych dowodów nie zaistniały jakiegokolwiek wątpliwości co do sprawstwa oskarżonego. Wprawdzie – istotnie - nikt nie widział faktu zabierania przez niego samochodu (świadkowie widzieli jedynie wyjeżdżający z posesji pojazd, ale nie widzieli kierowcy), ale nie przesądza to o istnieniu jakichkolwiek wątpliwości co do osoby sprawcy, biorąc pod uwagę inne bezsporne ustalenia faktyczne.

Nie można bowiem pomijać, że od czasu zaboru samochodu do czasu zatrzymania oskarżonego upłynął bardzo krótki okres czasu (mniej niż godzina – zeznania M. P., k-6-8v, samochód zabrano pomiędzy godz. 17.50 a 18.15, protokół zatrzymania oskarżonego – godz. 18.40). Przez ten krótki czas oskarżony poruszał się po miejscowości L., gdzie też, w wyniku podjętych przez pokrzywdzonego i świadków działań, został ostatecznie zatrzymany a następnie przekazany policji.

Zeznania świadków w sposób jednoznaczny wskazują na fakt, iż to właśnie oskarżony bezprawnie zabrał należący do pokrzywdzonego samochód. Bezpośrednio po zatrzymaniu R. C. tłumaczył bowiem właścicielowi, że nie miał zamiaru ukraść jego pojazdu, tylko skorzystał niejako z okazji (auto było nie zamknięte, kluczyki znajdowały się wewnątrz) i chciał pojechać do dziewczyny. Zarzucał niemalże pokrzywdzonemu to, że zaparkował pojazd na terenie jego posesji, nadto nie zamykając go i zostawiając kluczyki w stacyjce (k. 78, 92). Zeznania M. P. potwierdzają w tej części relacje świadków J. i A. L..

W związku z powyższym, za całkowicie nieuzasadniony trzeba uznać zarzut dotyczący rzekomej wątpliwości, czy to oskarżony, czy też inna osoba dokonała zaboru samochodu. Wątpliwość ta wynika wyłącznie z dowolnej oceny dowodów przez skarżącego.

Na uwzględnienie nie zasługuje zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, polegający na nieprawidłowym przyjęciu, iż działanie oskarżonego było bezprawne podczas gdy, jak twierdzi skarżący, działał on w warunkach określonych w art. 343 § 2 k.c. Z oczywistych powodów nie ma racji obrońca twierdząc, iż zachowanie oskarżonego stanowiło przejaw dozwolonej na gruncie art. 343 § 2 k.c. tzw. „samopomocy”.

Nie wnikając w kwestie cywilnoprawne, trzeba zauważyć, iż dozwolona samopomoc nie oznacza prawa do użytkowania (korzystania) z rzeczy. Gdyby zachowanie oskarżonego ograniczyło się wyłącznie do przeparkowania samochodu pokrzywdzonego z terenu posesji poza tę posesję, można wówczas byłoby rozważać, czy oskarżony działał w sposób dozwolony prawem. Jednak działanie R. C. nie miało nic wspólnego z ochroną naruszonego posiadania (zaparkowania pojazdu przez pokrzywdzonego bez zgody właściciela, na terenie ogrodzonej posesji). Oskarżony, jak tłumaczył się pokrzywdzonemu tuż po zatrzymaniu, chciał pojechać zabranym pojazdem w bliżej nieokreślone miejsce, wykorzystując okazję – pozostawienie otwartego auta wraz z kluczykami w środku. Nie ulega wątpliwości,

że przez pewien czas, choć krotki, poruszał się zabranym samochodem po miejscowości L.. Takie działanie nie ma żadnego odniesienia do treści art. 343 § 2 k.c.

Reasumując - ustalenia sądu I instancji w zakresie czynu przypisanego oskarżonemu w pkt. I wyroku oparte zostały o jednoznaczny materiał dowodowy w postaci konsekwentnych i wzajemnie ze sobą korespondujących zeznań świadków, które nadto znajdują pełne potwierdzenie w treści dowodów nieosobowych. Ustalenia te należy więc uznać za prawidłowe w całej rozciągłości.

Nie budzi także zastrzeżeń ocena prawna zachowania oskarżonego.

Zabór pojazdu mechanicznego w celu krótkotrwałego użycia zachodzi w sytuacji, gdy sprawcy nie przysługuje prawo do używania danego pojazdu, a mimo tego odbywa nim przejazd bez zgody uprawnionej osoby (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2008 roku, sygn. akt III KK 117/08). Przewidziane w art. 289 § 1 k.k. znamię zaboru pojazdu mechanicznego jest zrealizowane wówczas, gdy kumulatywnie zaistnieją dwie przesłanki - pozbawienie przez sprawcę władztwa nad pojazdem osoby uprawnionej i przejęcie przez niego władztwa nad pojazdem oraz objęcie go we własne władanie. Oskarżony R. C. zabierając samochód (...) własności M. P. z ze swojej posesji, bez wiedzy i zgody właściciela, jeżdżąc nim po miejscowości L., bez wątplenia zrealizował znamiona wskazanego występku.

Na uwzględnienie nie zasługiwały również zarzuty apelacji dotyczące drugiego z przypisanych oskarżonemu czynów.

Zarzuty te sprowadzają się do dwóch kwestii – interpretacji znamienia „ruchu lądowego” oraz oceny zachowania oskarżonego w kontekście rozmiaru zagrożenia dla innych uczestników ruchu drogowego.

Sygnalizowane przez obrońcę wątpliwości co do prawidłowości ustalenia prowadzenia przez oskarżonego pojazdu w ruchu lądowym mają irracjonalny charakter. W realiach tej sprawy o żadnych wątpliwościach w powyższym zakresie nie ma mowy. Oskarżony był bowiem widziany przez świadków (M. P., A. L., J. L.) jak wyjeżdżał z posesji na drogę, potem natomiast, jak jechał od strony bloków w stronę sklepu (gdzie świadkowie oczekiwali na przyjazd Policji).

Przestępstwo z art. 178 a § 1 k.k. może być popełnione wszędzie, gdzie odbywa się ruch pojazdów – mogą to być drogi publiczne, osiedlowe, tereny lotnicze, budowlane itp. (w ten sposób np. A. M. – teza 7 do art. 178 a k.k., Lex).

Zgodnie bowiem z utrwalonym nurtem orzecznictwem, interpretując pojęcie „ruchu lądowego” użyte w dyspozycji art. 178a § 1 k.k., należy odwołać się do art. 1 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku - Prawo o ruchu drogowym, która reguluje zasady ruchu na drogach publicznych, w strefach zamieszkania oraz w strefach ruchu. Przepisy tej ustawy stosuje się także do ruchu odbywającego się poza wskazanymi miejscami w zakresie koniecznym dla uniknięcia zagrożenia bezpieczeństwa osób oraz wynikającym ze znaków i sygnałów drogowych. Wszystkie wskazane w ustawie obszary, w których może odbywać się ruch lądowy, mają charakterystyczne cechy wspólne - muszą być ogólnodostępne i wykorzystywane przez nieograniczoną liczbę osób (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2012 r., sygn. akt V KK 358/2011, LexPolonica nr 3915559).

Reasumując, ustawodawca penalizuje zachowanie polegające na prowadzeniu pojazdu mechanicznego pod wpływem alkoholu w każdym ogólnodostępnym nieograniczonej liczbie osób miejscu, gdzie odbywa się ruch pojazdów, nie zawężając przy tym zakresu ochrony tego przepisu tylko do miejsc takich jak droga publiczna.

Nie ulega wątpliwości, iż drogi po których poruszał się oskarżony, biegnące m.in. przez osiedle mieszkalne, stanowią miejsce ogólnodostępne i wykorzystywane przez nieograniczoną liczbę osób, zatem stanowią przestrzeń, po której odbywa się ruch lądowy. W kontekście powyższych rozważań podniesiony w pkt. 3 apelacji zarzut jest całkowicie bezpodstawny i oderwany od realiów wykładni znamion występku z art. 178a § 1 k.k.

W zakresie zarzutu z pkt 4 apelacji dotyczącego niewskazania podstaw ustalenia, iż R. C. poruszał się „ruchliwymi drogami” (str. 8 pisemnego uzasadnienia wyroku), obrońca ma rację. Sąd Rejonowy rzeczywiście nie uzasadnił tego stwierdzenia. Sąd odwoławczy nie ma zatem możliwości oceny, czy ustalenie to jest prawidłowe. Eliminacja powyższego stwierdzenia (przy działaniu na korzyść oskarżonego) nie prowadzi jednak do radykalnej zmiany w ocenie

jego zachowania. Przy przyjęciu, że R. C. poruszał się mało ruchliwymi drogami i tak zasadny jest wniosek, iż stanowił on potencjalnie bardzo duże zagrożenie w ruchu drogowym. W tej części obrońca nietrafnie kwestionuje ustalenie sądu I instancji (zarzut 5).

Mając bowiem na względzie fakt poruszania się po terenie osiedla zamieszkałego przez wiele osób oraz drogach przyległych do osiedla, zatem w miejscu gdzie z uwagi na możliwość pojawienia się w każdej chwili na drodze pieszego, należy zachować szczególną ostrożność, mając ponadto na względzie stan upojenia alkoholowego, słusznie Sąd Rejonowy przyjął, iż zachowanie oskarżonego stanowiło ogromne zagrożenie dla zdrowia i życia innych uczestników drogi. R. C. miał przecież blisko 2,5 ‰ alkoholu w organizmie a wedle relacji świadków był tak pijany, że nie mógł utrzymać się na nogach.

W związku z powyższym, oczywiście niezasadne były wnioski końcowe o uniewinnienie oskarżonego bądź o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Odrębny problem, nie dostrzeżony w apelacji, stanowiła kwestia, czy oskarżonemu można było przypisać popełnienie przestępstwa z art. 178 a § 4 k.k.

Sąd Rejonowy za podstawę „recydywy” określonej w § 4 w/w przepisu przyjął skazanie w sprawie II K 782/09 (wyrok Sądu Rejonowego w Piasecznie z 30 września 2009 r.).

We wskazanej sprawie R. C. został jednak skazany z art. **178 a § 2** k.k., choć z opisu czynu wynika, że za prowadzenie w stanie nietrzeźwości pojazdu mechanicznego. Sprzeczność, jaka wystąpiła w wyroku II K 782/09, powodowała konieczność rozstrzygnięcia, czy dla przyjęcia odpowiedzialności z art. 178 § 4 k.k. decyduje kwalifikacja prawna czynu, za który sprawca został skazany, czy też opis czynu będący podstawą skazania.

Sąd Rejonowy wyraził pogląd, iż decydujące znaczenie ma opis czynu. Choć jest to pogląd z pewnością kontrowersyjny, wskazana argumentacja (str. 7 uzasadnienia) nie jest pozbawiona logiki.

Na dzień wyrokowania w II instancji, problem powyższy utracił jednak znaczenie. Doszło bowiem do zatarcia z mocy prawa skazania w sprawie II K 782/09 (z akt sprawy, z którą sąd odwoławczy się zapoznał, wynika, iż nie doszło do zarządzenia wykonania kary pozbawienia wolności).

Wyrok Sądu rejonowego w Piasecznie uprawomocnił się w dniu 8 października 2009 roku, wobec czego trzyletni okres próby upłynął skazanemu w dniu 8 października 2012 roku, przy czym ani w tym terminie ani podczas kolejnych 6 miesięcy od zakończenia okresu próby nie zarządzono wykonania kary, co spowodowało - zgodnie z treścią art. 76 § 1 k.k. – zatarcie skazania z mocy prawa (środek karny wykonano z dniem 8 października 2011 r., k – 170).

Instytucja zatarcia skazania wprowadza swoistą fikcję niekaralności. Zgodnie z treścią art. 106 k.k. skazanie uważa się za niebyłe z chwilą zatarcia, co oznacza, iż z tym momentem nie dochodzi do wyeliminowania z mocą wsteczną z porządku prawnego wyroku, jako w ogóle nie wydanego, oraz do anulowania wywołanych skazaniem skutków (utraty lub ograniczenia praw), ale od omawianego momentu skutki te przestają działać na przyszłość. Fakt skazania, z chwilą jego zatarcia, nie może więc rodzić dla skazanego żadnych negatywnych konsekwencji - wobec przywrócenia mu statusu osoby niekaranej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2009 r., sygn. akt I KZP 24/2009, OSNKW 2009/12 poz. 105).

Zatarcie skazania, jako ze swej istoty przywracające stan niekaralności, eliminuje możliwość powołania się w innym (kolejnym) procesie na poprzednią karalność, wyklucza też przyjęcie działania w warunkach powrotu do przestępstwa, sprzeciwia się zatem i ustaleniu odpowiedzialności sprawcy na podstawie art. 178a § 4 k.k. in principio ze względu na uprzednie skazanie za przestępstwo określone w art. 178a § 1 k.k. lub wymienione w art. 178a § 4 k.k. Tak też wypowiedział się Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 21 sierpnia 2012 roku stwierdzając, iż odpowiedzialność na podstawie art. 178a § 4 k.k., ze względu na uprzednie skazanie za przestępstwo określone w art. 178a § 1 k.k. lub

wymienione w art. 178a § 4 k.k., sprawca czynu z art. 178a § 1 k.k. ponosi tylko do momentu zatarcia wcześniejszego skazania w myśl zasad ogólnych, określonych przepisami rozdziału XII Kodeksu karnego.

Zaznaczyć przy tym należy, iż według opisu czynu zarzucanego – i jednocześnie przypisanego – oskarżonemu, podstawą kwalifikowanego występkę z art. 178 a § 4 k.k. był jedynie przypadek recydywy ogólnej jednorodnej, tj. uprzednie prawomocne skazanie za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości.

Z tego powodu Sąd Okręgowy, wykorzystując uprawnienie do działania z urzędu, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że z opisu czynu przypisanego R. C. w pkt. II zaskarżonego wyroku wyeliminował stwierdzenie o jego wcześniejszym prawomocnym skazaniu za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości, za podstawę skazania przyjął jedynie art. 178 a § 1 k.k. i za tak opisany czyn wymierzył R. C. karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Znacznie niższy wymiar kary uzasadniała zmiana kwalifikacji prawnej czynu na korzyść oskarżonego. Ustalając wymiar kary za powyższe przestępstwo Sąd Okręgowy podzielił, co do zasady, zapatrywania sądu I instancji uznając, iż waga i stopień naruszonej przez oskarżonego zasady bezpieczeństwa ruchu drogowego, jego dotychczasowy sposób życia oraz stwierdzone uzależnienie od alkoholu (opinia psychiatryczna) uzasadniają wymierzenie kary najsurowszego rodzaju, tj. pozbawienia wolności, choć raczej w dolnym progu ustawowego zagrożenia.

W konsekwencji Sąd Okręgowy zmienił także orzeczenie dotyczące wymiaru kary łącznej pozbawienia wolności, ustalając jej wysokość na 1 rok pozbawienia wolności (zachowując zasadę asperacji), przy niezmienionym okresie próby.

W pozostałej części wyrok został utrzymany w mocy.

Na podstawie art. 634 k.p.k. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze obciążając nimi Skarb Państwa.